



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 219

Częstochowa, środa 18 września 1946 r.

Rok II

## Przedkładamy weksel

Reprezentacja polityczna zorganizowanego proletariatu polskiego postawiła Polskiej Stronicy Ludowej cztery zasadnicze pytania. Publicznie, głośno i wyraźnie zostały sformułowane punkty, na które należy odpowiedzieć.

W obliczu odpowiedzialności za losy kraju wyniesiono je z zamkniętych gabinetów przywódców stronnictw w Polsce na forum publiczne. Na oczach całego narodu pragnącego zjednoczenia, współpracy, jednolitej atmosfery wzajemnej szczeroci i wzrągnięcia wszystkich twórczych demokratycznych sił w służbę odrodzonego kraju — złożony został bezoporny dowód chęci i pragnień obozu demokracji polskiej, do scementowania takiej siły, o która robić się muszą wszelkie zakusy i ataki kierowane przeciw nam ze strony jawnych i ukrytych wrogów polskiej samodzielnosci państwowej.

Pytania zostały skierowane przez klasę robotniczą, przez te warstwy społeczne na szczeblu narodu, które zawsze były najbardziej świadome i ofiarne. Nikt w Polsce nie będzie próbował po doświadczeniach lat ostatnich dyskutować nad patriotycznym miast i wsi. Niezłomna walka proletariatu o demokrację i swobody obywatelskie czasu sanacyjnej dyktatury, nieugięta i pełna bohaterstwa postawa w mianym okresie barbarzyństwa tułenckiego, ofiarna, bezkompromisowa walka zbrojna w zmaganiu postępu z faszyzmem oraz pełna rotowolność i zrozumienia praca przy odbudowie pierwszych fundamentów niepodległości — są najlepszym dowodem bezmiernego poświęcenia i dobrej woli dla wielkości i szczęścia swej Ojczyzny.

Dziś stojmy przed okresem wyborczym, pierwszy raz korzystając z przysługującego nam prawa, mamy decydować o dalszym swym losie.

Każdy uczciwy Polak przywiązuje największą wagę do tej decyzji. W momencie zbliżania się terminu generalnej wypowiedzi kraju, w chwili — gdy przystępujemy do ujawnienia prawdziwej woli szerokiego mas społeczeństwa polskiego — otrzymujemy mi cios, wymierzony bezpośrednio w samo serce.

Miedzynarodowy kapitał, reprezentujący interesy fabrykantów i bankierów, robi wyraźny użytek ze swych wpływów, aby przyspieszyć ruchliwość i poderwać do życia ognisko wiecznego niepokojów i źródło morderczych wojen. Przed oczyma naszymi wyraźnie znów zjawia niemiecka, sięgająca łapczywymi pazurami po nasze zachodnie granice.

Mamy odważyć cywilną stwierdzić, że brak jedności narodu i wyraźnego frontu patriotycznego dodaje otuchy naszym wrogom, jeżeli nie jest jedna z głównych przyczyn koncentracji ataku między narodów i karteli.

W takiej sytuacji zostały skierowane pytania. Na odpowiedź na nie czeka cała Polska.

Nie ma mowy o jakichkolwiek sugestiach, czy faktach dokonanych. Nikt nie niszczy wytworzonej przymusowej sytuacji, ani wykorzystuje położenia. Nie ma śladu partyjnych sporów, ani dyskutowania dotychczasowych błędów przelotnych. Ze wszystkich pytań przebiega głęboka troska o przyszłość i rozwój Rzeczypospolitej. Jest dobra wola objawiająca się chęcią praktyczną w proponowaniu większej ilości mandatów dla PSL, jak dla poszczególnych ugrupowań polskiego ruchu robotniczego.

Ci, którzy te pytania stawiali, pragną tyko jednej rzeczy. — Nie chcą dopuścić do roznamienienia walki wyborczej, która zwykłe w ogniu starć przybera rozmiary daleko przekraczające plany swych ośrodków dyspozycyjnych.

Nie chcą stwarzać widowiska, na które czekał wścieknieci i przeciwnicy ustroju demokratycznego. Nie chcą marnować siły i energii, która potrzebna jest Polsce na szerokim polu pracy i odbudowy, dla leżenie ran, zadanych przez wojnę i ustanowienie podstaw dla stabilizacji stosunków.

Na pytania te łądamy odpowiedzi w postaci czynów.

Nie możemy pozwolić sobie w dalszym biegu na balansowanie między deklaracjami i konferencjami, a koniecznością działania, która jest nakazem chwili.

Przedkładamy do podpisu weksel, na którym figurują akceptanci, legitymujący się uczciwą pracą dla państwa. Ten blankiet należy natychmiast zapoznać z własnym podpisem i tym samym wykazać chęć współodpowiedzieli i współpracy.

Kto tego podpisu krajowi odmówi, kto taki weksel dopuszcza do protestu, staje się bankrutem politycznym, świadomie łamiąc wyaliki budowniczych odrodzonej Rzeczypospolitej.  
**Artur Karaszkiewicz**

## Decydujące oświadczenie ministra Mołotowa

# Związek Radziecki naszym wiernym so'usznikiem Ziemie Zachodnie na zawsze polskie

PARYŻ (PAP). — Przedstawiciel PAP'u ob. Bidrowski zwrócił się do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Mołotowa z prośbą o przedstawienie punktu widzenia rządu radzieckiego w związku z przemówieniem sekretarza stanu Byrnasa w Stuttgarcie.

Jak wiadomo Byrnas oświadczył, że zagadnienie zachodnich granic Polski nie zostało ostatecznie rozstrzygnięte. Minister Mołotow na zapytanie korespondenta PAP oświadczył, co następuje:

„W swej stuttgarcyjskiej mowie z dnia 6-go września b. r. Byrnas powiedział, że szefowie rządów Stanów Zjednoczonych A. P., Wielkiej Brytanii i ZSRR zgodzili się na berlińskiej (poczdamskiej) konferencji przekazać pod zarząd Państwa Polskiego Śląsk i inne b. wschodnie terytoria Niemiec, ale, że nie pozwolili oni postanowieniu w chwili zawierania pokoju przekazać Polsce jakiegokolwiek określonego terytorium. Rozmiary terytorium przyznane Polsce winny być określone wtedy, gdy nastąpi ostateczne uregulowanie sprawy. Należy zgodzić się z tym, że takie oświadczenie może wzbudzić wątpliwości co do nie naruszalności obecnych zachodnich granic Polski, dlatego nie może pozostać bez odpowiedzi. W związku z tym należy zwrócić

uwagę na niektóre fakty. Przede wszystkim należy przypomnieć, co mianowicie postanowiła konferencja berlińska. Jak wiadomo szefowie trzech rządów na tej konferencji zgodzili się, że b. terytorium niemieckie na zachodzie od Swinoujścia, Odry i Nisy zachodniej winno znajdować się pod zarządem Państwa Polskiego i że ostateczne określenie zachodniej granicy Polski winno być odłożone do konferencji pokojowej. **Postanowienie to było tylko wykonaniem postanowień krymskiej konferencji trzech mocarstw, która pół roku wcześniej uznała, że Polska powinna otrzymać istotne powiększenie terytorium na północy i zachodzie. W ten sposób konferencja berlińska wypełniła tylko to, co zostało zakreślone jeszcze przy udziale Roosevelta na konferencji krymskiej i postanowień tej nie można uważać za rzecz przypadek, powziętych pod wpływem okoliczności tymczasowych. Przeciwnie, postanowienie dotyczące polskiej granicy na Odrze i Nisie zachodniej zostało powzięte po długich rozważaniach, w których wzięli udział również przedstawiciele Rządu Polskiego.** Do tego dodać należy, że z postanowieniem tym zgodził się premier rządu francuskiego. Jak wielkie znaczenie przywiązała konferencja berlińska do swej uchwały o no-

wej granicy zachodniej Polski, widać z następujących okoliczności.

Na konferencji tej powzięto również drugą decyzję, mianowicie o przesiedleniu ludności niemieckiej z terytorium przyznane Polsce do Niemiec. Ponieważ wszystkie to zostało już opublikowane nie ma potrzeby zatrzymywać się na szczegółach. Postanowienia konferencji berlińskiej nie zostały bynajmniej na papierze. Natychmiast po konferencji berlińskiej zaczęto je wprowadzać w życie. Od przeszło roku już granica Polski przebiega wzdłuż linii Swinoujście, Odra, Nisa zachodnia. Administracja całego terytorium, na wesechód od tej linii, znajduje się już drugi rok w rękach Rządu Polskiego. Rada Kontroli w Niemczech uchwaliła już 20 listopada 1945 roku plan wysiedlenia z Polski ludności niemieckiej. Zgodnie z tym planem przystąpiono do wysiedlania 3 1/2 miliona Niemców z Polski do radzieckiej i angielskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Przesiedlenie to, prowadzone było w ciągu całego następnego okresu bez przerwy aż do dnia dzisiejszego. **Ponad 2 miliony Niemców przesiedlono już z Polski do Niemiec, przy czym więcej, niż połowa ich, została przesiedlona do angielskiej strefy, a na miejsce wysiedlonych Niemców osiedlili się tu Polacy z innych dzielnic Polski. Na zachodnie ziemie Polski przesiedlili się już nie jeden milion Polaków.** O wszystkim tym dobrze wiedzą przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oraz przedstawiciele innych państw.

Z przytoczonych wyżej faktów widać, jak poważne znaczenie przywiązywał rząd Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego do uchwały o przesunięciu granic zachodnich Polski i bynajmniej nie wychodzili oni z założenia, że należy poddać te decyzje ponownemu rozpatrzeniu w przyszłości. Powolanie się na konieczne odłożenie ostatecznego określenia granicy zachodniej Polski do konferencji pokojowej jest oczywiście śluzne.

Od strony formalnej istotnie sprawa tak wygląda. **W istocie rzeczy jednak 3 rządy wypowiedziały swą opinię o przyszłej zachodniej granicy, oddając pod zarząd Polski Śląsk i wyznaczone wyżej terytoria, powoławszy ponadto plan wysiedlenia Niemców z tych ziem.** Komu by mogło przyjść do głowy, że to wysiedlenie Niemców jest przedsięwzięciem jedynie w charakterze tymczasowego eksperymentu. **To czynnik, który powzięty decyzje o wysiedleniu Niemców z ich terytorium, by natychmiast mogli się tam przesiedlić Polacy z innych okęgów Polski, nie mogąc zaproponować po jakimś czasie wprowadzenie wręcz odwrotnych czynności.** Sama myśl o takich eksperymentach z milionami jest nieprawdopodobna, nie mówiąc już o okrucieństwie takiego postępowania, zarówno w stosunku do Polaków, jak też w stosunku do samych Niemców. **Wszystko to świadczy za tym, że decyzja berlińskiej konferencji, podpisana przez Trumana, Attlee i Stalina, już określa zachodnie granice Polski i czeka tylko na nadanie jej odpowiedniej formy na przyszłej międzynarodowej konferencji przy zawarciu pokoju z Niemcami.** Dlatego właśnie podpis szefów rządów cieszą się takim istotnym szacunkiem u ludów, że wszyscy są znani, jako niezachwiani i znany jest moralny autorytet ich podpisów. Istotnie poszczególne sformułowania mowy Byrnasa na temat zachodnich granic Polski mogą wzbudzić to lub inne wątpliwości co do „rwałości stanowiska niektórych amerykańskich kół odnośnie tego zagadnienia, ale z drugiej strony jest całkiem oczywiste, że taka kwestia nie może być przedmiotem jakichś przemijających obliczeń politycznych. **Historyczna decyzja konferencji berlińskiej o zachodnich granicach Polski nie może być przez nikogo podważana.** Fakty zaś świadczą o tym, że spełnienie tego obecnie jest niemożliwe. **Ostatni punkt widzenia Rządu Radzieckiego, co do mnie, pozostaje mi życzyć polekum przyjaźnielom powodzenia w ich obywatelskim dziele odbudowy na zachodnich granicach Polski i wyrażę przedwzięcia w swym imieniu się przyjąć i braterską współpracę między narodami polskimi i Związkiem Radzieckim.**

## Konferencja paryska

## Oświadczenie min. Kardella

LONDYN (BBC), 17. 9. — Generalne debaty na temat Triestu zostały zakończone po przedyskutowaniu 5-ciu projektów, podanych przez poszczególne mocarstwa oraz kontropropozycji jugosłowiańskich. Na zakończenie debat wicepremier jugosłowiański Kardell wygłosił jedno z najdłuższych przemówień, jakie do tej pory usłyszeł delegaci na konferencje pokojowe. Kardell określił projekty amerykańskie i brytyjskie, dotyczące Triestu jako zdecydowanie niedemokratyczne i powzięte po myśli najgorszych tradycji imperializmu: „Jugosłowianie — oświadczył wicepremier — nie są plemkami, które można dowolnie przesuwać. **Nie łądamy Triestu dla Związku Radzieckiego, ani nie staramy się, aby Zw. Radziecki zagroził supremacji jakiegokolwiek państwa na Morzu Śródziemnym.** Żądania nasze co do Triestu operują się jedynie na zasadach sprawiedliwości, której dla narodu naszego mamy prawo się domagać.”

W odpowiedzi delegat amerykański sen. Connally oświadczył, że stanowisko amerykańskie wpływa ze szczerego zainteresowania się pokojem.

NOWY JORK. — Włochy i Jugosławia rozpoczęły bezpośrednie rokowania w sprawie Triestu.

PARYŻ (obsł. wł.) 17. 9. — Dziś toczy się będą narady specjalnej komisji, powo-

łanej do opracowania kompromisowego statutu wolnego terytorium Triestu.

Komisja polityczno-terytorialna do spraw bałkańskich przeszła szeszcześnie do porządku dziennego nad incydentem, mogącym stać się podłożem konfliktu. Delegat radziecki Kiselew i 5-ciu innych członków komisji, którzy opuścili ostatnie zebranie, biorą nadal udział w pracach komisji. Na wniosek delegata francuskiego członkowie zgodzili się na przedyskutowanie poprawki greckiej, wnoszącej o przeprowadzenie zmian w granicy z Bułgarią. Delegat radziecki oświadczył, że poprawka grecka nie ma na celu przyznienia się do ugruntuwania pokoju na Bałkanach i że z tego przede wszystkim tytułu powinna zostać odrzucona, granica zaś bułgarska winna być taka, jaka była w miesiącu styczniu 1941 roku.

Z obrad Rady Społeczno-Gospodarczej NOWY JORK (obsł. wł.) 17. 9. — Rada Społeczno-Gospodarcza ONZ obraduje nad problemem uchodźców i wysiedleńców. Na wczorajszym posiedzeniu liczni rzeczoznawcy krytykowali zbyt wysoki budżet organizacji, zajmujących się tym zagadnieniem. Delegat radziecki przeciwstawiał metodom, stosowanym przez te organizacje, domagając się w pierwszym rzędzie oczyszczenia obózów z uchodźcami od elementu faszystowskiego.

# Udział Polski w miedzynar. konferencji karnej

BERNO (PAP). — W Bernie zakończyła się ostatnio obrada międzynarodowa komisji karnej i penitencjarnej z udziałem przedstawicieli 19 państw, a wśród nich delegacji polskiej. Prezesem komisji został wybrany przedstawiciel USA Bateast, wiceprezsem jeden z delegatów polskich sędzia Sąd Najwyższego Rannaport. Drugi delegat Polski prokurator Jerzy Sawicki na konferencji prasowej w Bernie zapoznał liczenie zgromadzonych dziennikarzy z ustrojem i działalnością naszego odrodzonego sądownictwa. Wywody te ukazały się na łamach najpoważniejszych pism szwajcarskich. Ponadto znany dziennik szwajcarski „Die Nation” ogłosił wywiad z prokuratorem Sawickim p. t. „Cienie ruchu partyzanckiego — droga polskiego sądownictwa do humanizmu”. Prokurator Sawicki odbył podróży po Szwajcarii wykładając w Zurichu, Genewie i Bernie odczyty o pracy nowoczesnego sądownictwa polskiego.

## ARESZTOWANIA W IRANIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reuters donosi z Teheranu, że przywódca irańskich sił zbrojnych w Chuzestanie (teren naftowy w południowym Iranie) pułkownik Hejazi został aresztowany. Aresztowano również redaktora gazety prawicowej „Hiran” Anu Tales Szirwani. Obaj zostali przesłuchani przez irańskiego ministra propagandy Firouza.

## 23 września wyrok na zbrodniarzy norymberskich

NORYMBERGA (obsł. wł.) 17. 9. — Sędziowie Międzynarodowego Trybunału, sądczego głównych przestępstw wojennych w Norymberdze, przystąpili do ustalenia ostatecznego tekstu wyroku. Wyrok ogłoszony zostanie dnia 23 września b. r.

TEL AVIW (PAP). — Z Port Saldu do Neandru zawiał transport zasilający z

# List otwarty do NKW PSL

Wczorajsza centralna prasa obustronnie robotniczych przynosi następujący list otwarty:

Amerykański sekretarz stanu James Byrnes zaatakował granice zachodnie Polski. Każdy Polak rozumie, że bez Ziemi Odzyskanych, bez Bytomia, Gliwicy, Zabrzeża, Wabrzycha, Jeleniej Góry, Kładzka, Szczecina, Wrocławia, Nowa Polska nie mogłaby się rozwijać i odbudowywać, byłaby tworem słabym i niezdolnym do życia i w końcu musiałaby utracić niepodległość. Trzeba więc jasno i wyraźnie powiedzieć: P. Byrnes zaatakował sam byt, samą niepodległość Polski.

PSL opierało dotąd swe koncepcje i perspektywy polityczne w znacznej mierze na poparciu i protekcji anglosaskich sfer reakcyjnych. Okazuje się jednak, że ci, którzy byli opiekunami i obrońcami PSL, są jednocześnie opiekunami i obrońcami Niemiec. Okazuje się, że opiekunowie i obrońcy PSL, to równocześnie obrońcy i opiekunowie Niemiec, którzy godząc w nasze Ziemi Zachodnie, godzą jednocześnie w niepodległość Polski.

Przywódcy PSL teoretycznie odgradzają się wprawdzie od międzynarodowej reakcji i deklarują, że są za zachodnimi granicami Polski. Jednak w sprawie, w której chodzi o sam byt, o samą niepodległość Polski, nie wystarczają słowa, trzeba jasnych i niedwuznacznych czynów.

Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest w wrogami czy w przyjaciółmi Polaki, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest za granicami zachodnimi Polski, czy przeciw nim, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z opiekunami i obrońcami Niemiec, czy przeciw nim. Dlatego stawiamy publicznie Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu PSL, następujące cztery konkretne, jasne i niedwuznaczne pytania:

Pytanie pierwsze: — Sprawa zachodnich granic Polski wymaga aktywnej obrony na arenie międzynarodowej. Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami? Pytamy, czy gotowi jesteście to uczynić wbrew protekcji, której dotychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?

Pytanie drugie: — Państwa anglosaskie, opiekunowie i obrońcy Niemiec, od dłuższego czasu usiłują się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski. Niedawno Rząd Polski otrzymał od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii note żądające ich kontroli nad polskimi wyborami. Wiadomo, że niestety popierałicie to stanowisko, że cieszycie się z niego, że liczyliście na nie, że budowaliście na nim swe nadzieje. Jeszcze parę dni temu naiwni ludzie mogli się nie orientować o co chodzi Byrnesowi i Churchillowi. Teraz sprawa jest jasna. Wiadomo, że rząd, który by wyszedł z wyborów kontrolowanych przez Byrnesa i reakcję anglosaską musiałby czymś zapłacić za poparcie swym protektorem. Czym zapłacić? Jasne, że ustępstwami w sprawie naszych granic zachodnich. Jasne, że taki rząd czy by chciał czy nie chciał, byłby rządem kapitulacji. I o to właśnie chodzi Byrnesowi i reakcji anglosaskiej.

Pytamy, czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności, publicznie zaprotestować przeciwko mieszanii się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?

Pytanie trzecie: — W kraju naszym działają bandy, które otrzymują broń, pieniądze i instrukcje od tych reakcyjnych sfer międzynarodowych, od przyjaciół Niemiec. Stwierdzono niestety wielokrotnie, że niektórzy członkowie i niektóre komórki Waszego Stronnictwa współdziałają z bandami. Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec?

Pytanie czwarte: — Polska wstępuje w okres wyborczy. W obliczu ataku na nasze Ziemi Zachodnie, potrzeba nam jednocy bardziej niż kiedykolwiek. Potrzeba nam skupienia wszystkich sił dla odbudowy i wzmocnienia kraju, a nie wolno nam marnować sił na bezpłodne walki wyborcze. Jeszcze na wiosnę w zrozumieniu tej sytuacji, zaproponowaliśmy Wam blok wyborczy. Przed paroma dniami ponowiliśmy propozycję bloku. Posunęliśmy się tak daleko, że zaproponowaliśmy dla PSL większą liczbę mandatów niż dla PPS i PPR. Uczyniliśmy to nie dlatego, żebyśmy swą pracą państwową na to zasługiwali, ale uczyniliśmy to dlatego, żeby podkreślić swą dobrą wolę i by odjąć wam wszelkie preteksty do rozbijania jednocy Narodu. Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje

bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpalic walkę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jednocy?

Oto pytania, które wstawiamy. Chcemy w nie jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi. Żadamy od was nie słów a czynów. Wiemy, że w oparciu o słuszną politykę wewnętrzną i zagraniczną odprezemy, ataki obrońców i opiekunów Niemiec, wiemy, że obronimy wtedy Ziemi Zachodnie.

Ale Naród do tego potrzebuje jednocy. I dlatego Naród chce i musi wiedzieć, czy w czynach jesteście z międzynarodową reakcją, czy przeciw niej. Za granicami zachodnimi Polski, czy przeciwko nim, z obrońcami i opiekunami Niemiec, czy przeciwko nim.

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej.

## ZMIANY NA STANOWISKACH WICEMINISTRÓW

W związku z rezygnacją ob. Władysława Bińkowskiego z zajmowanego stanowiska wiceministra oświaty, Rada Ministrów wyraziła podziękowanie ob. Bińkowskiemu za jego dotychczasową ofiarną działalność. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 września r. b. uchwaliła powołać ob. Kazimierza Petruszewicza na stanowisko wice ministra w Min. Żegluga i Handlu Zagranicznego.

## Czas zimowy od 1 października

Rada Ministrów w dniu 12 września 1946 roku postanowiła, iż przejście z czasu letniego na czas zimowy wyznacza się na godzinę 8-cią rano w dniu 7 października r. b. Przejście to nastąpi przez cofnięcie wskazówek zegara o jedną godzinę.

## Niemcy pod okupacją

### Hitlerowcy na stanowiskach w brytyjskiej strefie okupacyjnej

London. — Tygodnik „Tribune”, komentując dwie ostatnie nominacje w strefie brytyjskiej stwierdza, że dyrektorem nowo utworzonego niemieckiego „centralnego departamentu sprawiedliwości” został „szerezy przeciwnik zasady denazyfikacji”, a dyrektorem tajejszej sieci kolejowej b. członek partii hitlerowskiej, zajmujący w swoim czasie wysokie stanowisko w hitlerowskim ministerstwie komunikacji. Pierwszym b. sędzią hamburski W. Kisselbach, autor głośnego memorandum z jesieni ub. roku, w którym występował on w obronie partii hitlerowskiej. Drugi, nijski Busch, wstąpił do partii hitlerowskiej w maju 1933 r. „Tribune” podkreśla, że wysunięcie Buscha na kierownika stanowisko przekreśla możliwość denazyfikacji jego licznych podwładnych. Pismo dodaje, że w Niemczech i zagranicą nominacje te będą rozumiane jako udzielanie poparcia hitlerowcom.

### Niemiecki handel zagraniczny

Hamburg. — W amerykańskiej strefie okupacyjnej handel zagraniczny powierzone Niemieckiej Radzie Krajowej i tym samym przekazano odpowiedzialność w tej dziedzinie Nitemcom.

W najbliższym czasie przybędzie do Niemieckiej delegacja ze Szwajcarii, celem nawiązania stosunków handlowych. Trzynastcie różnych państw złożyło już swe oferty na zakup towarów w amerykańskiej strefie. Amerykanie zamówili przyrządy miernicze, Duńczycy aparaty do badania mleka, Marokańczycy drukarnie, Belgowie pianina, motocykle i aparaty rentgenologiczne.

### Wysiedlanie ewakuowanych z Bawarii

Monachium. — Jak podaje DANA, bawarski komisarz dla spraw wysiedleńczych i uciekinierów ogłosił zarządzenie, mocą którego wszyscy ewakuowani, przebywający w Bawarii i Wirtembergii-Badenii, muszą wracać do brytyjskiej, francuskiej i sowieckiej strefy okupacyjnej. W amerykańskiej strefie mogą pozostać tylko letni mieszkańcy tych obszarów, podczas gdy inni niemieccy obywatele z wyjątkiem mieszkańców Berlina, którzy zamieszkali tu w czasie wojny, będą przymusowo wysiedleni.

### Król niemieckich oszustów

Berlin. — Jeden z największych berlińskich czarnogieldziarzy, Markus Boe, okazał się mistrzem swego „sztuki”. Zdolał on w krótkim czasie zarobić na świecach i papierosach 1.821.000 marek, dostać się do więzienia i... wykupić się za 100.000 marek.

### Dokąd z wywiezionymi?

Berlin. — W Niemczech przebywa obecnie jeszcze 880.000 wywiezionych przez hitlerowców obywateli różnych krajów. — 450.000 może być repatriowanych, jeżeli ich kraje ojczyzste zagwarantują im dobre przyjęcie.

Pozostali 380.000 musiałoby szukać nowej ojczyzny. Dla ich przyjęcia wchodziłoby głównie w gre Stany Zjednoczone. — Brazylia wyraziła gotowość przyjęcia 100 tysięcy osób.

Aż do czasu przesiedlenia wywiezieni otrzymają większe przydziały żywnościowe niż Niemcy. Głównodowodzący amerykańskiej i angielskiej strefy okupacyjnej wyraził gotowość daleko idącego poparcia w repatriacji.

### Niedomagania gospodarcze amerykańskiej strefy

Hamburg. — Gubernator wojskowy, gen. Mac Narney, nawiązuje do miesięcznego sprawozdania gospodarczego, ujawnia szereg niedomagań sprawności produkcyjnej, eksploatacyjnej, czy też transportowej w strefie amerykańskiej. Np. w produkcji cementu osiągnięto znaczną nadwyżkę, która można by eksportować w zamian za inne towary. Jednak brak worków uniemożliwiła wywóz. W lasach drzewo budulec powje się i gruba, bo brakuje opon i paliwa, aby uruchomić samochody. Aby zapobiec tym brakom domaga się gen. Mac Narney jednoczenia Niemiec w jedną całość gospodarczą.

## Truman - Wallace

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman wyparł się swej poprzedniej deklaracji, aprobującej mowę ministra handlu Wallace'a, oświadczenie specjalnie wzywającym dziennikarzem na sobotniej konferencji prasowej, że wyraził jedynie swą zgodę na wygłoszenie tej mowy.

Co do odpowiedzi, jakiej udzielił w sprawie przemówienia Wallace'a na czwartkowej konferencji prasowej — oświadczył prezydent — zasło nieporozumienie. Miało zamiar wyrazić myśl, że aprobuję prawo ministra handlu do wygłoszenia przemówienia, nie miałem natomiast zamiaru stwierdzać, że aprobuję jego przemówienie jako deklarację na temat polityki zagranicznej naszego rządu. Bez uprzedzenia rady prezydenta, sekretarza stanu i przywódców kongresowych, żadnej poważnej zmiany nie będzie.

Za tim prezydent Truman wycofał swoją aprobatę mowy Wallace'a, był on ostro atakowany przez koła konserwatywne USA, które stwierdzały, że prezydent mowę tę

czytał przed jej wygłoszeniem i udzielił jej swego placet. Konserwatywni członkowie obu partii amerykańskich oświadczyli publicznie, że Truman popierał Wallace'a, zdradził Byrnesa i zakwestionował całą amerykańską politykę zagraniczną.

Interpelowany w sprawie Wallace'a William Clayton, zastępujący nieobecnego Byrnesa w Departamencie Stanu, oświadczył, że Departament Stanu nie znał mowy Wallace'a przed jej wygłoszeniem oraz że po jej opublikowaniu nikt z Departamentu Stanu nie rozmawiał na jej temat z prezydentem.

Pewni obserwatorzy wyrażali ironiczne przypuszczenie, że prezydent Truman, popierając mowę Wallace'a nie uświadomił sobie jej konsekwencji międzynarodowych. Krok prezydenta tłumaczone sobie względami wewnątrzpartyjnymi w ramach taktyki przedwyborczej, a mianowicie jako gest pod adresem, lewicy partii demokratycznej i amerykańskiego ruchu zawodowego.

## Wojewódzkie dożynki w Łodzi

WARSZAWA (PAP). — 15 września b. r. odbył się w Łodzi obchód dorocznego wojewódzkiego dożynki. Wielki, przybrany, biało-czerwonymi i zielonymi sztandarami, stadion zajęły delegacje młodzieży wiejskiej w strojach regionalnych, ludność wsi ze wsijskich powiatów, delegacje młodzieży robotniczej i szkoły rolnicze. Trybuny zapelnily tłumy ludności z przedstawicielami partii robotniczych, związków zawodowych, organizacji społecznych, szkolnictwa oraz instytucji miejskich na czele. Przy stole „Ogólno Żniwnych” zasiadł Minister Kultury i Sztuki Władysław Kowalski, przewodniczący WRN Socha - Domagalski, wojewoda Jan Dąb - Kociol, dowódca okręgu korpusu gen. Żarakowski i in.

Po przemówieniu wiceprezydenta Galasa nastąpiły popisy oraczy, siewców, zniwiarzy sły. Główna część obchodu dożynkowego stanowiło składanie wieńców. Delegacje złożyły wieńce z kwiatów i kwiatów, artystycznie wykonane z ziaren zbóż zagrody wiejskie, orły i in.

Po szeregu przemówień, w których apelowano do młodzieży by współpracowała przy odbudowie kraju, a w szczególności Warszawy, zebrani odpiewali Rotę.

Na zakończenie dożynek zespoły WICO-wo wykonały produkcje artystyczne, w czasie których przybył Premier Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka Morawski, witany owacyjnie i serdecznie.

## Amb. Jugosławii o mowie Byrnesa

WARSZAWA (PAP). — Ambasador Jugosławii w Warszawie p. Božo Ljumovic w rozmowie z korespondentem PAP na temat mowy stuttgartskiej min. Byrnesa oświadczył: „Granice polskie nad Odrą i Nisą Łużycką, dla każdego obywatela myślicznego człowieka nie stanowią otwartego problemu, a tym samym tematu do dyskusji. Zagadnienie to jest zamknięte, a przemawia za tym szereg faktów. W szczególności historyczne prawa Polski do tej ziemi oraz niezliczone ofiary, jakie naród polski złożył w walkach o ich wyzwolenie.

Na podstawie tych faktów i zgodnie z duchem wywolenia, jaki ochował ub. wojne, została podjęta w Poczdamie słuszna uchwała, na zasadzie której Polsce zwrócono ziemię przetrzymaną. W swym przemówieniu w Stuttgarcie min. Byrnes usiłuje znowu podnieść te kwestie w chwili, gdy odbywa się sesja konferencji pokojowej.

W dalszym ciągu ambasador Ljumovic zaznacza, że na konferencji pokojowej pojawiają się b. niebezpieczne tendencje do zawarcia pokoju, podobnego do pokoju z roku 1918, który po 20 latach spowodował jeszcze straszliwszą wojnę. Jako dowody istnienia tych tendencji ambasador przytacza takie fakty, jakie niektórzy zajmują wobec postulatów jugosłowiańskich co do Julijskiej Krainy, przetrzymywanie statków jugosłowiańskich na Dunaju w strefie amerykańskiej, demonstracyjne przeloty samolotów amerykańskich nad terytorium Jugosławii, prowokacje greckich faszystów na granicy Albanii i wiele innych. „Czy jest zgodne ze sprawiedliwym pokojem — zapytuje ambasador Ljumovic. — to, że w różnych amerykańskich i angielskich sferach okupacyjnych swobodnie poruszają się zbrodniarze wojenni i kolaboracyjni? Czy zgodne jest także to, że w czasie, kiedy w zachodnich Niemczech uwalniają nie przeprowadza się denazyfikacji jednocześnie forsuje się zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami?

Wzrętkie te zagadnienia — mówi dalej ambasador — łączą się blisko z próbą otwarcia problemu polskiej granic nad Odrą i Nisą. Czy zgodna jest z demokratycznym i sprawiedliwym pokojem próba postawienia w taki sposób tego zagadnienia? Odpowiedź jest prosta i niedwuznaczna: nie. Ale wszystko to zgodne jest z próbami tworzenia pokoju, który mógłby się stać niebezpiecznym źródłem nowych konfliktów. Ci, którzy pragną takiego pokoju niech zapytają własnych narodów, a jestem przekonany, że narody te odpowiedzą im równie krótko: nie, takiego pokoju nie chcemy.

## „Prawda” o polityce USA wobec Chin

MOSKWA (PAP). — Dziś „Prawda” za mieszczą artykuł Markowa p. t. „Wojska amerykańskie w Chinach” w którym w związku z rożnicą kapitulacji Japonii pod kręła, że narody Dalekiego Wschodu dotychczas nie otrzymały pokoju, o czym świadczy wojna domowa w Chinach, za które wanie nietykalność zasadniczych wojscy oligarchii japońskiej, krwawe walki w Indonezji i Indochinach. W związku z sytuacją w Chinach autor pisze: „Zjednoczenie polityczno-ekonomiczne oraz prawdziwa demokracja Chin nie leżą w interesie amerykańskiej reakcji kapitału monopolistycznego. Tym właśnie się tłumaczy otwarte zżenie ingerencji Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne Chin. Najbardziej agresywny przedstawiciel amerykańskiego imperializmu mówi otwarcie że Chiny powiny być przekształcone w bazę wojskowa Stanów Zjednoczonych. Polityka USA w Chinach nie przyczynia się do zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie.

Świadczy o tym przekonywujące fakty o działaniu wojsk amerykańskich w Chinach.

Wab-Pao” przytacza wystąpienie jednego z przywódców chińskiej lewicy demokratycznej Sen Czun Ju, który kwestionując wzrost polityki amerykańskiej w Chinach, takuje ostro Amerykę za jej dwulicowość. Sen Czun Ju stwierdza, że mimo wielokrotnych zapewnień generała Marshalla, że Stany Zjednoczone nie będą mieszać się w wewnętrzne sprawy chińskie, z inicytywą ambasadora amerykańskiego podejmują się na nowo rokowania z kuomintangiem i partią komunistyczną w celu reorganizacji rządu, przy czym aktywność Ameryki daleko wykracza poza granice mediacji. Czyżby te rokowania miały na celu przelanie niebezpiecznej sytuacji w Chinach? O ile chodzi o fakty, to Ameryka sprzedała ostatnio rządowi chińskiemu swój nadmiar materiałów wojennego. Broń ta kuomintang wykorzystuje dla intensyfikacji wojny domowej. Jeśli Ameryka szczerze pragnie pokój w Chinach powinna przede wszystkim wstrzymać się od takich posunięć.

NOWY JORK. — W Chinach specjalny wysłannik prezydenta Trumana gen. Marshall prowadzi dalsze prace, mające na celu osiągnięcie porozumienia pomiędzy rządem chińskim i komunistami.

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Szanghaju, że dziennik „Liang He-



### RADA MINISTRÓW UCHWAŁIŁA PODWYŻKI PŁAC

WARSZAWA (PAP). — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 1 września k. r. powzięła uchwałę akceptującą wnioski mieszanej komisji płac co do uregulowania sprawy uposażeń. Przeliczenia podwyżki płac wyniosły około 20%. Podwyżka została objęta przeszło 2.000.000 osób — pracowników państwowych, samorządowych, spółdzielczych, w przedsiębiorstwach państwowych, zakładach przemysłowych, instytucjach użyteczności publicznej, sądownictwie, szkolnictwie i t. d.

### POWRÓT DELEGACJI POLSKIEJ ZE SZTOKHOLMU

WARSZAWA (PAP). — Ze Sztokholmu powróciła delegacja kolarzów PKC, która brała udział w międzynarodowej konferencji kół młodzieży Czerwonego Krzyża. W czasie konferencji delegacja polska została wybrana do komisji redakcyjnej. — Uchwalono rezolucję, której tekst został ustalony wspólnie przez delegację polską i szwajcarską. Rezolucja ta potępia dawne metody wychowania młodzieży, które doprowadziły do ostatniej wojny i wzywa organizacje młodzieżowe Czerwonego Krzyża do wychowania młodzieży w duchu dobrej woli i zasad czerwono krzyżowskich.

### ZIEMIE ODZYSKANE WOKAŁA O LEKARZY

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Zdrowia ma do obsadzenia na terenach Ziemi Odzyskanych szereg stanowisk dla lekarzy i fachowego personelu sanitarnego. Osoby, które podpiszą zobowiązanie 2-letniej pracy na terenach odzyskanych, poza zwykłym uposażeniem i mieszkaniem — otrzymają zapomogi osiedleńcze w wysokości do 10.000 zł.

### ZAMÓWIENIA W ANGLII DLA LOTNICTWA EGIPSKIEGO

LONDYN (PAP). — W Londynie bawiła delegacja rzeczoznawców lotnictwa egipskiego. Przewidywane są wielkie zamówienia dla egipskich linii lotniczych. Zdaniem rzeczoznawców egipskich Egipt potrzebuje ponad 800 samolotów, dla swego lotnictwa cywilnego. Ponadto obecnie egipskie lotnictwo posiada tylko 25 samolotów Egipt stanowi dla Anglii wielki rynek zbytu.

### Jazz w służbie religii

(RAP) Amerykańska „zarliwość religijna” — chadza dwiema drogami. Obecnie wielki ruch religijny w większych i mniejszych miastach Stanów Zjednoczonych przybrał swoisty kierunek. Jako środek propagandy religijnej chwyceno się mianowicie muzyki jazzowej. Niejaki Frank Sinatra, człowiek o wspaniałym głosie, był do niedawna bożyszczem amerykańskiej młodzieży. Jeden z agentów ubezpieczeniowych pewnego towarzystwa assekuracyjnego wpadł na genialny pomysł użyć w muzyce i muzyki jazzowej jako przynęty dla „nawrócenia amerykańskiej młodzieży na drogę Chrystusa”. Ten nowy działacz religijny zerwał z tradycją nądną i staroświecką w jego pojęciu liturgii, obowiązującej dotąd i głosi swe kazania w atmosferze dancingowo-rewiowej. Religijne uroczystości odbywają się w music-hallach. Liczne kolorowe reflektory cisną na sale bajejane refleksy świetlne. Pomiędzy jednym a drugim jazzowym występem następuje wygłoszenie cytatów z biblii. Kazania „nowoczesnych kapłanów” są na sali

### Polskie reparacje wojenne

WARSZAWA (PAP). — Wiceprezes Centralnego Urzędu Planowania ob. Różański w rozmowie z przedstawicielem PAP-u na temat realizowania należnych Polsce reparacji wojennych oświadczył, co następuje: Ostatnio odbyły się w Moskwie posiedzenia polsko-radzieckiej mieszanej komisji reparacyjnej, powołanej zgodnie z umową polsko-radziecką z 16 sierpnia 1945 r. Na posiedzeniach tych omówiono wszelkie sprawy związane z realizacją reparacji, należnych Polsce, uzgodniono projekty ustawy i procedury dostaw reparacyjnych. Postanowiono naktywne zaliczkowe dostawy reparacyjne, które już są wykonywane. Rozpatrzone sprawie rozdania niemieckiej floty handlowej i ustalono wytyczne dostaw urządzeń przemysłowych z Niemiec.

Rozmowy prowadzone były w atmosferze b. przyjaznej i w wszystkich sprawach osiągnięto całkowitą zgodność poglądów. Dla dokonania podziału niemieckiej floty handlowej powołano mieszanną komisję, która opracowuje w Moskwie szczegółowy plan. Podobna komisja powołana została dla kontroli towarowych dostaw. Komisja ta pracuje obecnie już w Berlinie. Należy podkreślić, że w uzupełnienie planu dostaw towarowych przewidzianych na 3-ci kwartał, otrzymano dodatkowy wykaz dostaw wartości około 17 milionów dolarów. Sprawa dostaw urządzeń przemysłowych znajduje się również w stadium opracowania.

WARSZAWA (PAP). — Wczoraj w Mini-

— Jednym z hasel, dzięki któremu Partia Pracy wyszła zwycięsko z pierwszych powojennych wyborów, było hasło nacjonalizacji ciężkiego przemysłu, złamania wstępnego koncernów i trustów angielskich. Duży atramentu wypisano na ten temat w Anglii i innych krajach, interesujących się przemianami zachodzącymi w życiu gospodarczym i politycznym metropolii brytyjskiej. Niejedno posiedzenie parlamentu angielskiego prowadziło burzliwe na ten temat debaty.

Nie publicznie jednak dyskusje zdecydowały w tej sprawie. O wiele więcej robi się za kulisami, w ciszy gabinetów. Tam zapadają właściwe uchwały.

Oto co w tej sprawie pisze „Neue Zürcher Zeitung”.

Po długich i uciążliwych rokowaniach

### Pozegnanie amb. Raabego w Moskwie

MOSKWA (PAP). — W dniu 14 września w saloonach ambasady R. P. w Moskwie odbył się uroczysty wieczór pożegnania na cześć prof. Henryka Raabego, który po przeszło rocznej pracy na stanowisku ambasadora R. P. w Moskwie udaje się obecnie na stałe do Lublina, gdzie pełnić będzie obowiązki rektora Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej.

Na wieczorze obecni byli prócz personelu ambasady polskiej przedstawiciele Polonii moskiewskiej, członkowie przebywających

zostalo zawarte między rządem labourystów i Zrzeszeniem Przemysłu Hutniczego porozumienie, na podstawie którego został utworzony wydział (biuro) kontroli przemysłu hutniczego i zw. Steel Control Board. W skład wydziału wchodzi dwaj eksperci techniczni z ramienia Zrzeszenia Przemysłu Hutniczego, dwaj przedstawiciele przemysłu przetwórczego, jeden przedstawiciel odpowiedniego Związku Zawodowego i prawdopodobnie jeden neutralny, który obejmie stanowisko przewodniczącego.

Zadania tego ciała kontrolnego zostały na nowo zdefiniowane i sprężyzowane, by doprowadzić do ścisłej współpracy z rządem ze Zrzeszeniem.

Pierwotny projekt rządowy, by wydział kontroli był ciałem doradczym w sprawie nacjonalizacji przemysłu hutniczego, upadł.

### 8.275 członków NSDAP w Ameryce

Department of State Wireless Bulletin. „Komisja senacka Stanów Zjednoczonych ogłosiła dziś listę nazwisk i adresów 8.275 członków partii hitlerowskiej w zachodniej Ameryce. Nazwiska te i adresy wydobyte zostały z archiwów członkowskich partii hitlerowskiej, znajdujących się w archiwach niemieckich, wających 20 ton, znalezionych w strefie amerykańskiej i zabranych do Paryża na użytek czterech mocarstw sprawujących zarząd wojskowy.

Personel armii amerykańskiej dokonał

mikrofilmowych zdjęć kart członkowskich NSDAP i przekazał je do Stanów Zjednoczonych, gdzie Departament Wojny dostarczył je podkomisji senackiej dla włączenia ich do raportu dla komisji wojskowej senatu.

Karty członkowskie wykazują członków partii w Boliwii, Brazylii, Chile, Kolumbii, Costa Rica, Kuby, Republice Dominikańskiej, Ekwadorze, Salwadorze, Guatemali, Haiti, Hondurasie, Jamajce, Meksyku, Nikaragui, Panamie, Paragwaju, Peru, Puerto Rico, Surinamie, Urugwaju i Wenezueli.

Delegacja została również poprawiona lista około 75 osób z adresami w Stanach Zjednoczonych, której oryginał został już przedstawiony w pierwszym raporcie podkomisji w marcu tego roku, wraz z listą około 1.500 nazwisk z adresami w Argentynie.

Największą ilość nazwisk na liście ogłoszonej dziś dotyczy Brazylii (2.500); na drugim miejscu stoi Chile.

Około 400 nazwisk ma adresy w Meksyku, po 300 w Paragwaju, Guatemali i Wenezueli, 230 w Boliwii i 200 w Peru. Najmniejsza liczba jest w Puerto Rico — 3.

Omawiane archiwa wpadły w ręce armii dzięki przagnienu pewnego właściciela papierni, który chciał zdobyć łaski Amerykan. Archiwa miały tam być zniszczone

—

### WYROK W PROCESIE CZŁONKA WIN-u

WARSZAWA (PAP). — Dziś wojskowy sąd rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie Jana Matyska, członka nielojalnej organizacji WIN, oskarżonego o nawigację i utrzymywanie łączności z londyńskimi ośrodkami dyspozycyjnym. Sąd skazał oskarżonego na 6 lat więzienia.

Zagr. Petrusiewicz i wiceprezes Centr. Urzędu Plan. Różański podpisał z przedstawicielami sił zbrojnych ZSRR protokół o przekazaniu administracji polskiej dalszych obiektów w Torcu szeszczyńskim.

Obiekty te obejmują tereny dawnej stoczni (Stettiner Oder Werke), zakłady konstrukcji metalowych (daw. Górnów Syni), bykociarnię i zabudowane obiekty nośny nazyw. Alte i Neue Kirbitz. Poza tym dla usprawnienia przeładunków masowych administracja polska przejęła część nadbrzeży wraz z kranami w rej. Steinbrückhafen oraz Reichswerdenhafen.

WARSZAWA (PAP). — Z terenu całego województwa krakowskiego płyną składki na rzecz odbudowy stolicy. Ogólna suma wpłaconych dotąd ofiar — przekroczyła 2.700.000 złotych. Oprócz ofiar pieniężnych wpłynęły też listy daru w naturze, ma terały budowlane jak cegła, tarcica i t. p.

WARSZAWA (PAP). — Do Szeszczyńska dojeżdżają 10 barek z solami potasowymi, dostarczonymi nam z terenu Niemiec w ramach dostaw wojennych. Jest to już drugi transport w ciągu bieżącego miesiąca.

WARSZAWA (PAP). — Do portu szeszczyńskiego przybyły 2 statki: duński „E-nix” i szwedzki „Banana” przywożące dla rolnictwa polskiego nowy transport koni — łącznej ilości 538 sztuk.

Zamiast tego wydział zajmie się tylko kontrolą i uregulowaniem podziału produkcji, ustanowieniem cen i sprawą rozbudowy przedsiębiorstw prywatnych w tym celu, by osiągnąć możliwie wysoką wydajność zakładów prywatnych. Wydział nie będzie instancją przejściową, mającą za zadanie przeprowadzenie nacjonalizacji przemysłu, lecz jak się wyraził jeden z mówców biuro — dla podniesienia wydajności (Efficiency — Board).

Zrzeszenie przemysłu hutniczego zastrzegło się kategorycznie, że jego przedstawiciele w wydziale, pod żadnym warunkiem nie mogą być doradcami w sprawie nacjonalizacji przemysłu.

Koła narodowej frakcji te umowy jako poważne zwycięstwo przeciw nikłemu w państwowieniu przemysłu, a przede wszystkim hutniczego. Uważają one również że tym samym została utworzona droga, po której rząd Partii Pracy wycofa się z planów nacjonalizacji pod warunkiem, że wydziałowi kontroli udało się osiągnąć zasadniczy cel państwowienia, a mianowicie maksymalnie podnieść siłę zdolności wytwórczej i produkcyjną drogą.

Rząd Partii Pracy nie zarzucił ostatecznego planu państwowienia, lecz zastrzegł sobie możliwość gruntowniejszego opracowania tego planu bez udziału wydziału kontroli. Korespondent „Neue Zürcher Zeitung” jak pisze gazeta — został poinformowany przez osoby stojące blisko rządu, że nacjonalizacja w czasie obecnej kadencji parlamentarnej nie wchodzi w grę. Wobec trzech czterech lat jest mało prawdopodobne i od działalności wydziału kontroli zależy, czy plany państwowienia zostaną jeszcze w ogóle podjęte.

Wygląda na to, że rząd Partii Pracy zrezygnował na razie z planu nacjonalizacji na rzecz celowej, oficjalnie kontroli, której zadania sprowadza się do podniesienia, zmódnierowania i rozbudowy tego przemysłu. Przemysł hutniczy otrzymał w ten sposób ostatnią jakby szansę uporządkowania kosztem 150 milionów funtów swego domu, tylko pod kontrolą i przy pomocy rządu. — szanse wykazania, że nacjonalizacja nie jest potrzebna na to, by przemysł stał się do narodowej odbudowy i przystosował się do eksportu.

—

Tyle korespondent szwajcarskiej gazety. Ze wszystkich tego odnosi się wrażenie, że rząd Labour Party, przywiązujący pierwotnie bardzo dużą wagę do sprawy nacjonalizacji przemysłu hutniczego, cofnął się na razie przed tym krokiem. Czyżby pod naciskiem amerykańskich sojuszników, którzy mu dopiero nie udzieliłi poważniejszego nacisku? Niezależnie od tego także rolę nacisk wielkiego kapitału angielskiego. Przemysł hutniczy jest bowiem najbardziej niezadowolony grupą wielkokapitałistycznych Wielkiej Brytanii. Baldwinów, Chamberlainów i t. d. Jeśli wiadomości o tym cofnięciu się premiera Attlesea okazały się prawdziwymi, sprawa ta może spowodować poważne komplikacje w łonie Labour Party.

### RZĄD TSALDARISA PROONUJE ZAKAZ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

LONDYN (PAP). — Na marginesie doniesienia o procesie generalnego sekretarza partii komunistycznej w Grecji Nicholasa Zachadisa, który będzie sędzony 23 października za przemówienia przedwyborcze kwalifikowane w akcji oskarżenia jako podburzenia przeciwko porządkowi publicznemu, korespondent agencji Reutersa donosi jakoby gabinet Grecji rozważył już ewentualność istnienia partii komunistycznej za nielegalną i przesładowania jej przywódców. Problem ten został rzekomo poruszony na specjalnym posiedzeniu gabinetu, na którym zajmowano się kwestią „prawo i porządku”. Z wykonaniem tych represji gabinet postępowania się rzekomo do powrotu Tsaldarisa z konferencji paryskiej.

### Młodzież polska protestuje przeciw mowie Byrnesa

WARSZAWA (PAP). — Z całego kraju napływają w dalszym ciągu depesze z protestami jakie uchwalono na zebraniach polskich organizacji młodzieżowych zwolających w związku z mową min. Byrnesa w Stuttgarcie. Specjalnie gorąco manifestowały swe uczucia wieloletnie rzesze młodzieży Ziemi Odzyskanych.

M. in. w miejscowości Konary zebrana na uroczystościach dożynekowych młodzież uchwalila rezolucję głoszącą: „Znając przeszłość historyczną Ziemi Odzyskanych — od wiecznie polskich, wywalczonych krwią polskiego żołnierza i Armii Czerwonej — protestujemy przeciwko zakusom odłączania ich od macierzy. Na zebraniu młodzieży w miejscowości Bierutowa w powiecie elbląskim członkowie organizacji młodzieżowych stanowczo protestują przeciwko próbom zagrabienia odwiecznej polskiej ziemi na zachodzie, wywalczonych krwią polskiego żołnierza i zagłodzonych trudniących chłopa i robotnika polskiego.

# Sprostowanie

Na skutek nieścisłych wiadomości, podanych nam przez naszego korespondenta z Kłoc, umieściliśmy w Nr. 215 naszego piśmie wiadomość o nominacji na p. o. 11 wicewojewody dr. Müllera. Po sprawdzeniu u źródła okazało się, że dr. Müller nie objął stanowiska p. o. 11 wicewojewody, gdyż

5 stronnictw politycznych, a to: PPR, PPS, PSL, SD i SL, sprzeciwiły się temu na konferencji międzypartijnej stronnictw politycznych, odbytych w dniu 9 b. m.

Jednocześnie nadmieniamy, że obowiązki wicewojewody pełni mgr. Marian Kowalczyński.

# Kronika miast

**Wycofanie z obiegu starych 500-złotowych biletów bankowych**  
Wymiana od 16 września 1946 do 16 marca 1947

Narodowy Bank Polski przypomina, że z dniem 16 września 1946 roku przystępuje do wycofania z obiegu biletu bankowego wartości 500 złotych emisji 1944 r. Bilety te przestają być prawnym środkiem płatniczym z dniem 16 grudnia 1946 r. i będą przyjmowane do wymiany przez wszystkie oddziały Narodowego Banku Polskiego od 16 września 1946 roku do 16 grudnia 1946 roku włącznie. Począwszy od 17 grudnia 1946 roku do 16 marca 1947 roku włącznie wymiana zatławiać będzie tylko skarbcie emisyjny Narodowego Banku Polskiego. W tym czasie posiadacze 500 złotych biletów bankowych emisji 1944 roku winni je składać w najbliższym oddziale Narodowego Banku Polskiego, celem przesłania do skarbcie emisyjnego. W dniu 17 marca 1947 roku bilety 500 złotych emisji 1944r. zostaną umorzone, zgodnie z art. 17 dekretu z dnia 15 stycznia 1945 r. o Narodowym Banku Polskim; Podkreśla się ponownie, że 500 złotych biletów bankowych emisji 1944 r. pozostają prawnym środkiem płatniczym do dnia 16 grudnia 1946 roku i wobec tego muszą być do tego czasu przyjmowane przez wszystkich przy wszelkich zapłatach bez żadnych ograniczeń.

### Uwaga, rocznik 1926

Rejonowa Komenda Uzupełnień wzywa do stawienia się do rejestracji we wtorek dnia 17 b. m. wszystkich mężczyzn zamieszkałych na terenie miasta Czeszochowy, których nazwiska rozpoczynają się na litery W, Z, a w środę dnia 18 b. m. wszystkich mężczyzn, zamieszkałych na terenie gminy Grabówka.

Zgłaszac się należy z dokumentami, stwierdzającymi tożsamość, w lokalu RKU — Aleje Najświętszej Maryi Panny Nr. 49.

### Sprawa rewindykacji mienia wywiezionego do państw zwyciężonych

Wobec odbywającej się Konferencji Pokojowej Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojskowych przy Centralnym Urzędzie Planowania opracowuje materiały dotyczące rewindykacji wywiezionego mienia oraz odszkodowań, mogących przyspaść od następujących państw: Bułgaria, Finlandia, Rumunia, Węgry i Włochy.

W związku z powyższym wszyscy zainteresowani kupcy i przemysłowcy zechcą za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Czeszochowie zgłosić, w możliwie jak najkrótszym czasie, wszelkie pretensje z tego tytułu oraz dostarczyć materiały, mogące służyć do wymienionych celów. W zgłoszeniach należy podawać informacje możliwie dokładne.

### Reprywatyzacja przedsiębiorstw

Izba Przemysłowo-Handlowa w Czeszochowie na życzenie Ministerstwa Przemysłu wzywa wszystkie osoby, którym jest cokolwiek wiadomo o przedsiębiorstwach, jakie nie zostały dotychczas reprywatyzowane, nimże, że zgłoszą się ich właściciele, o zakomunikowanie Izbie Przemysłowo-Handlowej w Czeszochowie firmy, rodzaju przedsiębiorstwa oraz wszelkich okoliczności towarzyszących sprawie.

### Nowe cenniki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Czeszochowie wydał nowy cennik na artykuły spożywcze dla rynku wolnego handlu z mocą obowiązującą od dnia 20 sierpnia 1946 r.

## Milicja Obywatelska protestuje

W dniu 14 września 1946 roku w świetlicy Komendy Miasta M. O. w Czeszochowie odbyło się zebranie protestacyjne Milicji Obywatelskiej w związku z ostatnią wypowiedzią Ministra Spraw Zagr. USA p. Byrnasa w Stuttgarcie.

Ogół milicjantów ostro potępia wszelkie próby mieszania się międzynarodowej reakcji w nasze wewnętrzne sprawy. Jednocześnie uchwalono rezolucję następującej treści:

### Rezolucja

My milicjanci protestujemy jak najostre przeciwko atakom reakcyjnych kół anglosaskich, wierzonych w granice Polski na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku.

Zbрани protestujemy przeciwko wystąpieniu min Byrnasa w Stuttgarcie, w którym próbuje podać w wątpliwość trwałość zachodnich granic Polski i w ten sposób podważać uchwałę konferencji Poczdamskiej. Narodowi Polscy nie podejmiemy z nikim dyskusji na temat granic

Zarząd Stowarzyszenia prosi członków o zapatriwanie się w nowe cenniki, które można nabyć w biurze Stowarzyszenia.

### Nowy urzędowy rozkład jazdy

BBP „Orbis” (Aleja NMP 14) podaje do wiadomości urzędowo państwowym, samorządowym, biurom i t. p. że już rozpoczęło sprzedaż nowego urzędowego rozkładu jazdy, obowiązującego od dnia 14. VIII. b. r.

Rozkład jazdy obejmuje wszystkie linie kolejowe i samochodowe na terenie całego kraju.

### Nowe kursy językowe

W ramach Miejskich Zakładów Kształcenia Dorosłych w Czeszochowie organizują się kursy języków obcych, na razie języka rosyjskiego, francuskiego i angielskiego.

Informacje i zapisy w Bibliotece Miejskiej im. dr. W. Biegańskiego Aleja N. M. Pamy 22 I-sze piętro, codziennie, oprócz niedziel i świąt; od 10 do 12 i od 16 do 19.

zachodnich, które uważa za ostateczne i niemaruszalne. Narodowi Polscy protestują przeciwko próbom naruszenia zasad rozbrojenia Niemiec i żąda pełnego wykonania uchwały konferencji poczdamskiej, głoszącej że „Militaryzm i narody socjalizm niemiecki będą wyrwane z korzeniami i sprzymierzeni w wspólnym porozumieniu podejmą obecnie i w przyszłości inne niezbędne zarządzenia, żeby osiągnąć pewność, że Niemcy już nigdy więcej nie staną się groźne dla swych sąsiadów, ani dla pokoiu świata”.

My milicjanci wzywamy cały Narodowi Polscy, aby zjednoczył się w pracy nad umocnieniem siły Rzeczypospolitej w walce przeciwko wszystkim zewnętrznym i wewnętrznym wrogom Polski.

Przedstawiamy sojusz Polsko-Radziecki, jako jeden z podstawowych wytycznych tej polityki, który stanowi najlepszą gwarancję utrwalenia na zawsze naszych granic na zachodzie i północy, oraz zbudowania trwałego pokoju w Europie i w świecie.

## Protest pracowników Zjed. Kopalń Rudy Żel.

Do głębi poruszony przemówieniem min. Byrnasa w Stuttgarcie pracownicy Zjednoczenia odbyli w dniu 11 b. m. ogólne zebranie poświęcone tej sprawie. Zebraniu przewodniczył ob. Zajew Boris, urzędnik Zjednoczenia, asessorami byli ob. Bold Maciej wicedyrektor Zjednoczenia, Wabiński przedstawiciel PPR Dzielnic Śródmieście i Wielowiejski ref. prasowy. Sekretarzem ob. Jaska Tadeusz.

Po przywitaniu obecnych przewodniczący udzielił głosu ob. Wabińskiemu, który w swym przemówieniu dał krótki zarys historii i ustroju Polski, po czym omówił obecną sytuację polityczną, oraz oświetlił wystąpienie Byrnasa, podważające w Pocdamie uchwały odnośnie naszych granic zachodnich.

Następnie krótko przemówił wicedyrektor Bold, podkreślając iż całe społeczeństwo polskie bierze udział w protestach przeciwko zakusom pewnych sfer anglosaskich godzącym w najżywniejsze interesy Polski. Mówca wyraził zadozwolenie, że wśród głosew protestu, nie brak i ważkiego głosu polskiego górnictwa. Jako ostatni mówca, przemawiał ob. Zajew, który w dłuższym, dobrze skonstruowanym referacie udowodnił nasze niezaprzeczalne prawo do posiadania Odrzańskich Ziemi polskimi. Po wyrażeniu zdziwienia iż podobne przemówienie jak Byrnasa mógł wygłosić przedstawiciel zaprzyjaźnionego z nami narodu, jakim jest Ameryka, mówca skreślił dzieje naszych walk z czasów Bolesława Chrobrego, o granice Polski nad Odrą i Nysą Łużycką. Przypomniał następnie udział naszych wodzów Kościuszki i Pułaskiego w

wolnie o niepodległość Ameryki, zasługujący na wieczną pamięć.

W mowie Byrnasa, broniącego interesów Niemiec, jako przyszłego dobrego klienta handlowego, kwitując niebezpieczeństwo nowej wojny, należy wiecej niebezpieczeństwo, rodzaju wystąpienia. Piętnując to cały Narodowi Polscy, zjednoczonymi dążeniem do obrony swych słusznych praw, okupionych wielkimi ofiarami. Jedno jest pewne: wina winna być przestępca dla krótkowzrocznych polityków. Przekonywając wywody mówcy znalazły zrozumienie wśród obecnych. Toteż zgłoszona rezolucja była przyjęta jednomyślnie, jako potwierdzenie złożonych w niej oświadczeń, odpiewano na zakończenie „Rotę”, M. W.

### Rezolucja

Zbрани na zgrupowaniu w dniu 11 września b. r. urzędnicy i robotnicy Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej w Czeszochowie stwierdzają, że powrót Ziemi Odrzańskich do Macierzy jest aktem krzywdy wyrządzonej Narodowi Polskiemu przez zabranie Mu „gwałtem” przastarych ziem polskich.

Zbрани wyrażają kategorię protest przeciwko zakusom reakcyjnych kół anglosaskich, wymierzonym w granice przyznane na konferencji w Pocdamie, piętnując wystąpienie min. Byrnasa w Stuttgarcie. — wzywają cały Narodowi Polscy do zjednoczenia się przeciwko wrogom Polski, — oświadczając solennie, iż wszelkimi siłami poparcia starają. Rządu, który w sojuszu z Związkiem Radzieckim pracuje nad zbudowaniem trwałego pokoju świata.

### LISTY DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze!  
Nawiązując do oświadczenia, ob. Głosu Witolda, zamieszczonego w Nr. 197 „Głosu Narodu”, pozwalam sobie złożyć podobne oświadczenie.

W roku ubiegłym, syn mój Jan Krakowiak zachorował na ropne zapalenie szpiku kostnego, na skutek czego zmuszony był poddać się kilkakrotnie operacji (wycięcie części kości lewego podudzia). Usilne moje zabiegi w celu kupna „penicyliny”, z powodu wygórowanych cen za ten lek na wolnym rynku, pozostały bez rezultatu. Sprawa ta została dopiero pomyślnie załatwiona gdy zwróciłem się do Szpitala Maltańskiego, gdzie po złożeniu skromnej ofiary na szpital (na co otrzymałem pokwitowanie) przyjęto mego syna na kurację penicylinową. Podczas dwutygodniowej kuracji zaaplikowano mu dwie flakli „penicyliny”. Po dwutygodniowym pobycie syn mój wrócił do domu o tyle zdrowszy że mógł odłożyć „szezudła” którymi się stałe posługiwał. Za szybką, skuteczną i bezinteresowną pomoc udzieloną memu synowi Janowi, na tej drodze składam podziękowanie d-rowi Dreyzie ordynatorowi Szpitala Maltańskiego.

Z poważaniem

(—) Krakowiak Stanisław  
Czeszochowa, dnia 22. 8. 46 r.

### Sztuczne środki słodzące

Izba Przemysłowo-Handlowa w Czeszochowie wzywa wszystkich zainteresowanych w przemysłowym użyciu sztucznych środków słodzących o zgłaszanie ich swych życzeń w zakresie udostępnienia tych artykułów oraz ich opłat dostaw. W chwili obecnej przygotowywany bowiem jest dekret wraz z rozporządzeniami wykonawczymi w sprawie obrotu sztucznymi środkami słodzącymi.

### Kartki na przydział zapalek

Zarząd Stowarzyszenia Kupców zawiadamia członków branży spożywczo-kolonialnej, cukierniczo-owocowej i wyrobów tytoniowych, że mogą zgłaszać się w biurze Stowarzyszenia po kartki na przydział zapalek za miesiąc sierpień.

### Wyższy kurs księgowości przebitkowej

Dyrekcja Zakładów Naukowych Zrzeszenia Nauczycieli w Czeszochowie podaje do wiadomości, iż z dniem 17 września b. r. otwiera Wyższy Kurs Nowoczesnej Księgowości Przebitkowej dla zaawansowanych w buchalterii. Kurs uwzględnia urzędowy plan kont, obowiązujący przedsiębiorstwa państw, i znajdujące się pod Zarządem Państwowym.

Wykłady odbywać się będą w godzinach wieczornych w gmachu Szkół Zrzeszenia ul. Narutowicza 19/23 (wejście z drugiej bramy).  
Blizszych informacji udziela kancelaria Kursów w godzinach od 17 do 20.

### Jeszcze o ekshumację rozstrzelanych w lesie pod Olsztynem

W związku z listem M. Donajskiej zamieszczonym w numerze 214 „Głosu Narodu” w sprawie ekshumacji zwłok Polaków rozstrzelanych w lesie Olsztynskim ob. Suchecki Eugeniusz proponuje aby tą sprawą, drogą wszystkim nam, zajęli się Polscy Czerwony Krzyż, jako instytucja specjalnie do tego powołana.

Z swej strony ob. Suchecki składa na specjalny „fundusz ekshumacyjny” zł. 500 i wzywa do złożenia ofiar ob. ob.: Wyleżałka Pawła, Janowskiego Stefana i Kasprzaka Zygmunta.

### Ofiary

Apteka Piotra Kozerskiego złożyła w Redakcji „Głosu Narodu” ofiarę w wysokości 3.379 zł. — na p. rzeby Szpitala Maltańskiego.

## Przemysł państw. na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej

Przemysł państwowy na wystawie „Przemysł — Rolnictwo — Rzemiosło” w Czeszochowie znalazł bardzo poważne miejsce, wybijając się na plan pierwszy nie tylko ilością wystawców, lecz reprezentowanymi przez nich dziedzinami wytwórczości. Przemysł państwowy zajął dwa główne pawilony, a nado to braku miejsca w nich rozprószył się częściowo po innych.

W pawilonie pierwszym zgrupował się przeważnie przemysł metalowy i ceramiczny.

Zjednoczenie Przemysłu Ceramicznego i Szlachetnej Okręgu Centralnego w Radomiu jest reprezentowane przez szereg ogólnie znanych wytwórni. Na plan pierwszy wysuwa się „Cmielew”, wystawiający przepiękne okazy porcelany stolowej i ozdobnej, nie ustępującej nawet znanym markom zagranicznym. „Marywil” z Radomia i Suchedniowa przedstawia doskonale wyroby kamionkowe i szamotowe, zarówno dla gospodarstwa domowego, jak i dla celów technicznych. Fabryka „Dziwisków i Lange” w Opocznie pokazała swe doskonale pod względem jakości płytki majolikowe do wykładania ścian i podłóg. Wreszcie „A Rotenberg i Ska” w Radomiu wystąpiła z ogólnie znanymi wyrobami fajansowymi do celów sanitarnych, oznaczonymi popularną marką „Słoń”.

Monopol Zapalniczy reprezentowany przez Czeszochowską Fabrykę Zapalek, pokazał wszystkie fazy wyrobu zapalek, surowce i całokształt produkcji.

Zjednoczenie Kopalń Rudy Żelaznej w Czeszochowie, pokonało przy pomocy szeregu ciekawych pomysłów, miejsce wydobycia rudy żelaznej i jej gatunki. W drugiej części tego stoiska Zjednoczenie urządziło czło-

we przedszkole przeznaczone dla dzieci pracowników, dowodzące, że zagadnienie opieki nad robotnikami jest tam wysoko postawione.

Huta „Ludwików” w Kielcach pokazała przezeń wyrobami motocykli, a na placu maszyni rolnicze.

Czeszochowska Ekspozytura Wojewódzkiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Kielcach za reprezentowała swe fabryki, wyrabiające: igły (Czeszochowska Fabryka Igiel), guziki (Czeszochowska Fabryka Guzików), szyczyki (Fabryka Szyrzyków i ostrzy w Rudnikach koło Czeszochowy), wyroby metalowe fabryk „Rozwój” (Fabryka rury izolacyjnych), rury izolacyjne (Fabryka rur izolacyjnych), a wreszcie płyny, kwas węglowy z „Henrykowską”. Ta ostatnia firma powinna była przedstawiać zastosowanie kwasu węglowego w przemyśle, obchodzenie się z nim i aparaty doń używane.

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Łódzkiego reprezentowane przez Elektroenergię Okręgu Czeszochowskiego pokazało zastosowanie elektryczności na wsi.

Zjednoczenie Przemysłu Akumulatorów i Okręgu w Poznaniu wystąpiło przez znaną w całej Polsce „Centrum”.

Barżo ładnie urządziły stoiska Zakłady Przemysłu Ogro i Technicznego i Budownictwa „Hübtsch i Ska” w Poznaniu, produkujące piec i urządzenia do centralnego ogrzewania i urządzenia ciepłarni, znane ze swej wieloletniej działalności.

Przemysł metalowy jest reprezentowany dość obszernie. Poza Państwowymi Zakładami Mechanicznymi „Metal” wystąpiło Zjednoczenie Polskich Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów z

drutu w Bytomiu wraz z należącą doń fabryką „Metalurgia” w Radomsku. Obok nich usadowiła się Huta „Czeszochowska”.

W drugim pawilonie państwowym znajdują się jeszcze: Zjednoczenie Przemysłu Metalowego w Gliwicach, oraz Zjednoczenie Przemysłu Mebli Stalowych i Okuć Budowlanych w Bytomiu reprezentowane przez firmy czeszochofskie: „Fabryki Wózków Dziecięcych, Łózek i Mebli „Kon-Kon” i „Edka”, oraz Fabrykę Okuć Budowlanych Horowicz i Ska.

W innych pawilonach znalazły się następujące metalowe fabryki państwowe: „Inż. W. Ciszewski”, „Odlawia Żelwa Szarego i Ciągłowego Wulkan” i Państwowa Huta „Blaclawowa”. Umieszczenie tych stoisk w pawilonach k. zw. prywatnych wynikało z powodu późnego zgłoszenia się tych firm i całkowitego już obsadzenia pawilonów państwowych.

Wracając znów do drugiego pawilonu państwowego widzimy tam Hute Szkła „Stradom” i Czeszochowską Fabrykę Papieru. Reszta sali zajmują dwa duże stoiska przemysłu włókienniczego i skór: tego.

Niemierznie konsekwentnie jest wykonane stoisko Centralnego Przemysłu Włókiennego, reprezentujące całokształt tego wielkiego działu wytwórczości państwowej. Stoisko to jest podzielone na 7 części, z których każda obrazuje pewien dział produkcji. Najpierw mamy przemysł jedwabniczy t. j. jedwab sztuczny i naturalny oraz galanterie. Tę ostatnią został przedstawiony zbył skromnie. Dalej idzie przemysł włókien jętkowych t. j. len, konopie i surowce zagraniczne, oraz przemysł wlniany. W środku mamy mapę rozmieszczenia przemysłu włókienniczego w Polsce i napisy: „Wzrosł otrzymane towary włókiennicze wartości zł. 7.420.000.000. Dalej mamy przemysł bawełniany postępujący się

wyłącznie surowcem zagranicznym, oraz przemysł konfekcyjny i dziewiarsko-pojęczoszczyzny.

Całość wypadła ładnie i estetycznie. Ujemną stroną jest brak preparatów w kierunku zwiększenia przez wylę produkcję roślin przemysłowych, używanych odpowiednich odmian i obchodzenia się właściwego z surowcem.

Następne stoisko to Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego. Rozpoczyna się ono eksponatami Centrali Skór Surowych wykazującymi olbrzymie szkody w gospodarce narodowej z powodu złego obchodzenia się z surowcem, który ulega albo całkowitemu, albo częściowemu zniszczeniu. Bicie zwierząt, oradzanie drutem kolczystym, giez bydlęcy, że zdejmowanie skór, złech konserwacja daje w rezultacie surowce całkowicie nieodpowiednie lub mało wartościowe. Dalej mamy najrozmaitsze gatunki skór pasowych, podszewianych, aż do pięknych kolorowych introligatorych, wreszcie wyrobów ze skóry, obuwie gotowe zaściwkowane i bolendowane oraz przekroje i poszczególne części buta.

Osobną salę w innym pawilonie zajmuje Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego, która na mapie plastycznej pokazała rozmieszczenie papieru w Polsce i oddziałów Centralnych, a następnie papier i jego wszechstronne zastosowanie w życiu codziennym i przemyśle. Ogólną uwagę zwracają piękne plakorki z brzozy, które jak się okazuje są wyrabiane z makulatury i przez odpowiedni, pokolorowanie dają doskonałe efekty; a małą wielką zaletą są tanie i lekkie „ilka barwnych w stylu chińskim małówek, pokazuje starodawny sposób wyrobu papieru.

Przemysł państwowy znajduje się jeszcze w dziale rolniczym, jako z min bezpośrednio związany, ale o nim będzie mowa w innym artykule.

# Uregulowanie praw własności w osadnictwie rolnym

Zarządzeniem Ministra Ziemi Odzyskanych dnia 27 sierpnia r. b. w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych, przystąpiono do czynności przygotowawczych w dziedzinie prawa własności obiektów użytkowanych przez osadników w osadnictwie rolnym. Czynności przygotowawcze polegają na zgłaszaniu przez osadników wniosków o przyznanie prawa własności użytkowanych obiektów. Wnioski będą stanowić podstawę do orzekania przez Komisję Osadnictwa Rolnego o wydaniu aktu nadania. Przyjmowanie wniosków rozpoczyna się z dniem 1 października 1946 r.

We wniosku o przyznanie prawa własności strona powinna zamieścić spis pomieścięcego inwentarza żywego martwego, który służy bezpośrednio do celów produkcji rolnej (maszyny, narzędzia rolnicze, zboże i jego przetwory itp.).

Do złożenia wniosku o przyznanie prawa własności są obowiązane osoby, które przed dniem 11 1945 r. nie miały stałego miejsca zamieszkania na obszarze Ziemi Odzyskanych, a w chwili obecnej posiadają w użytkowaniu na tym obszarze nieruchomości rolną, lub które przed dniem 11 1945 r. miały stałe miejsce zamieszkania na Ziemiach Odzyskanych, jeśli uzyskały obywatelstwo Państwa Polskiego. Wniosek powinien być złożony do rak Komisji Wniioskowej w miejscu położenia nieruchomości, na specjalnych formularzach.

Dla przyjęcia wniosków o przyznanie prawa własności powołuje się w każdym powiecie Komisję Wniioskową w składzie przedstawicieli starostwa (referat osiedleńczy), władzy ziemskiej i Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. Komisje zwalniają i przewodniczącego Komisji, spośród delegowanych przedstawicieli, wyznacza starosta.

Osadnicy winni przedłożyć dowody, stwierdzające przybycie na Ziemię Odzyskaną w ramach akcji osiedleńczej, a więc repatrianci z „ZSRR” wykazują się kartą ewakuacyjną, której zatrzymują przy sobie, przesiedleńcy zaś z ziem centralnych zaświadczeniem przesiedleńczym, które dołącza się do wniosku.

Osadnicy, uprawnieni dootrzymać gospodarstwa bezpłatnie, tytułem odszkodowania, winni dołączyć do wniosku odpowiednie dowody, a więc repatrianci — opis mienia pozostawionego zagranicą lub orzeczenie odszkodowawcze PUR-u, a byli wojskowi odpis zaświadczenia o zdemobilizowaniu i zaświadczenia, stwierdzającego udział w walkach o Polskę.

Komisja ma obowiązek sprawić, czy majątek ruchomy, znajdujący się na gospodarstwie (sprzęt domowe, kuchenne itp.) i podlegający akcji spisowej, został zgłoszony przez osadnika do Urzędu Likwidacyjnego i czy osadnik posiada na dowód kopie formularza spisowego z potwierdzeniem odbioru oryginału.

Do wniosku powinien być dołączony protokół wprowadzenia osadnika w użytkowanie gospodarstwa przez PUR lub PUZ, albo inny dokument stanowiący podstawę prawną dotychczasowe go posiadania.

Składający wniosek otrzymuje numerowane Pitywiedzenie. Złożenie wniosku o przyznanie prawa własności. Potwierdzenie to będzie stanowiło podstawę prawną dla osadnika do dalszego użytkowania obiektu (gospodarstwa).

Dotychczasowi właściciele gospodarstw, którzy nie złożą wniosku o przyznanie prawa własności w określonym terminie, bez usprawiedliwienia, tracą prawo do dalszego użytkowania na mocy decyzji Starosty, wydanej na podstawie opinii Komisji Osadnictwa Rolnego.

Komisje Wniioskowe mają obowiązek zgłaszać do władz osadniczych (na ręce Starosty) wnioski o zmianę w dotychczasowym stanie użytkowania gospodarstwa, a więc: 1) o odebranie gospodarstwa osadnikom, nie posiadającym odpowiednich uprawnień, 2) o zmniejszenie gospo-

darstwa, 3) o przydzielenie osadnikowi innego gospodarstwa, niż dotychczas użytkowane bądź na życzenie osadnika bądź w przypadku zajmowania przez niego innego gospodarstwa, niż to do którego posiada uprawnia.

Komisje zgłaszają również wnioski w sprawie odpowiedniego podziału pomieścięcego inwentarza żywego i martwego pomiędzy osadników. W wypadkach, gdy tego wymaga interes publiczny, sdy np. stwierdzono dewastację gospodarstwa przez osadnika (zwłaszcza usunięcie lub zabicie inwentarza żywego), komisja ma prawo przedsięwziąć odpowiednie środki, mające na celu zabezpieczenie zagrożonego majątku.

# Już przyznano nagrody najlepszym malarzom

W dniu wczorajszym zamknięta została Wystawa Czestochockiego Oddziału Zw. Zaw. Polskich Artystów Plastyków. Niejednokrotnie w czasie trwania tej dzieliliśmy się z czytelnikami wrażeniami jakie odniosliśmy w czasie oglądania wystawianych prac. Pisaliśmy, jak trudno jest orzec o wartości całości Wystawy i zapoinować o ogólnym poziomie naszych sztuk plastycznych. Przed tymi samymi problemami, co przeciętni widzowie staneli również członkowie jury mające orzec o przyznaniu nagród. Jury to, w skład którego wchodziłi Przew. miasta dr. T. J. Wolański, Naczelnik Boulewaru Stala, red. Piotr Kraak, red. Wacław Rousseau, ob. Helena Hohenfeld, red. Kazimierz Jurk. odbyło w dniu 16 b. m. posiedzenie w czasie, którego zadecydo-

wano przyznać nagrodę Miejskiej Rady Narodowej w wysokości złotych 3.000 Józefowi Ozimnowi; pierwszą nagrodę Przew. miasta również w wysokości zł. 3.000 — przyznano Stanisławowi Barzykieskiemu; nagrodę Starosty Powiatowego w wysokości zł. 3.000 — przyznano Józefowi Maczyńskiemu; II nagrodę Prezydenta miasta w wysokości zł. 2.000 — przyznano Leszku Ozimnowi; nagrodę Urzędu Informacji i Propagandy w wysokości zł. 2.000 — przyznano Józefowi Hofkowiakowi; nagrodę Redakcji „Głosu Narodu” w wysokości zł. 2.000 — przyznano Wandzie Wereszczyskiej; nagrodę „Trybuna Robotniczej” w wysokości zł. 2.000 — przyznano Adolfovi Rzańskiemu; nagrodę F-my „Oświata” w wys. zł. 2.000 — przyznano Marii Kosakowskiej; nagrodę Salonu Obrazów W. Ratuskiego w wysokości zł. 2.000 — przyznano Marii Wierzbickiej; nagrodę F-my Zakłady Elektrotechniczne J. Taborski w wysokości zł. 2.000 — przyznano Jakubowi Malejewskiemu.

Uroczyste rozdanie nagród odbędzie się w lokalu Zw. Zaw. Artystów Plastyków w Czestochowie.

# Obok pracy—oświata, kultura i tężyzna fizyczna

## Zwycięzcy turnieju Zespołów Świeclicowych nagrodzeni

(G) W niedzielę odbyła się w dużej Sali Teatru Miejskiego uroczystość wręczenia nagród zwycięzcom Konkursu Zespołów Świeclicowych.

Po odegraniu przez zespół mandolinistów „Czestochowkianki” hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła” uroczystość zagalł Prezydent Miasta dr. T. J. Wolański podkreślając w krótkim przemówieniu, że dzięki zmianie ustroju punkt ciężkości życia przesunął się na korzyść robotnika, co pozwoliło mu zorganizować własne świetlice, w których uzyskał on warunki rozwoju kulturalnego i sportowego oraz współzycia w zdrowej atmosferze koleżeńskości.

Dokładnie określenie zadań świetlic i konkursów dał w swym przemówieniu Naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy, mgr. Zygmunt Liszczyk.

Nowe horyzonty — mówił Nacz. Z. Liszczyk — otworzył się przed robotnikiem wraz z nastaniem nowego ustroju nie wzorowanego ani na Zachodzie ani na Wschodzie. Robotnik stał się pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, gdyż Polska jest teraz dla wszystkich. Jednym z zadań obecnego ustroju jest hasło: obok pracy — oświata, kultura i tężyzna fizyczna. Jak Polska jest dla wszystkich, tak dla wszystkich jest oświata, kultura i tężyzna fizyczna. Te cele spełniają świetlice, a dla wykazania postępów w nich, zaczęliśmy wczoraj koleżeńskimi pomiędzy zespołami poziomów i znalezienia punktów słabych — służyć właśnie Konkursy Świeclicowe. Naczelnik mgr. Z. Liszczyk w drugiej części swego przemówienia ostro zaprotęstował prze-

ciw ostatnim wystąpieniem filonielnickim m. Byrnasa.

„Budujemy Polskę — powiedział — w ciężkich warunkach gospodarczych i politycznych. Od nas samych zależy, jaki gmach Nowej Polski wzniesiemy. Im większa będzie jedność narodu, tym gmach ten będzie solidniejszy. Na zakusy reakcji międzynarodowej damy odpowiedź wyjątkową pracą a w razie potrzeby — krwią własną”.

W zakończeniu Naczelnik ob. Liszczyk złożył świetlicom życzenia rozwoju, a wraz z nim — zdobywców wiedzy potrzebnej do rozszerzenia horyzontów myślowych robotnika, który ma do spełnienia najważniejszą rolę w Polsce.

Następnie ob. prof. Jarzębski w imieniu jury Konkursu Zespołów Świeclicowych oraz kierowniczka Miejskiego Urzędu Propagandy ob. Sowińska rozdali zwycięzcom Konkursu cenne nagrody, jak: radiodiodki, aparaty fotograficzne, wartościowe dzieła naukowe i literackie, czy przedmioty użytkowe. Zwycięzcy otrzymali także piękne dyplomy wykonane według projektu J. Kopyńskiego.

W części rozrywkowej nagrodzony zespół taneczny fabr. „Czestochowkianka” wykonał Mazura, a zespół mandolinistów tejez fabryki pod batutą Siwczaka odegrał kilka utworów. Ob. A. Chlebek wyrecytował z uczniem „Modlitwę Turwima” po czym na zakończenie ob. Pałkowski ze Związku Młodzieży Demokratycznej wykonał na fortepianie parę utworów. Wszystkie produkcje nagrodzone zostały szczerymi brawami i licznie zgromadzonej publiczności.

### Komunikat Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej

Szereg osób, które zgłosiły swą rolę i nie złożyły dotąd w Sekretariacie Szkoły przepisanych kart rejestracyjnych ani blankietów ankietowych mimo zakończenia wpisów. Wyznacza się termin do 20 b. m. jako ostatniego do złożenia wymienionych papierów. Osoby, które nie dotrzymają powyższego terminu, zostaną uznane za rezygnujące z wpisów i nieuwzględnione w organizacji nowego roku. Prawo do wyborów lektoratów mają tylko te osoby, które złożyły papiery wpisowe w czasie trwania wpisów. Reszta zostanie zaszerogowana do grup lektoratowych w plan organizacyjnego Dyrekcji.

Wpisy na rok II i III odbędzie się w dniach 27, 28 i 30 b. m. w godzinach od 16 do 20 w Sekretariacie Szkoły przy ulicy Waszyngtona 62.

Blizszych informacji dotyczących uprawnień do zapisów udziela Sekretariat.

### Wpisy do Państwowego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie

Wpisy przedłużone do 5 października k. r.

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Oświaty czynna będzie także sekcja Wychowania Estetycznego.

Zajęcia rozpoczyna się dn. 10 października k. r.

None dzurzyk apiek  
W tygodniu od dn. 16 do 22 września dyżurują następujące apieki:  
B. Frydrego — III Aleja nr. 50;  
J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza nr. 44;  
K. Lemkego — Raków ul. Towarńskiego nd. 7 tylko od godz. 8-19.

# Omali ze nie katastrofa

W sobotę dnia 14 b. m. o godzinie 11 — 15 zdarzył się na ulicy Narutowicza w pobliżu gmachu Szkoły Powszechnej nr. 7 mroczny krew w żyłach wypadek, który omali nie skończył się tragedią. Oto pod jadące z przepisową szybkością auto milicijne wpadł przez swoją niewagę i lekkość omali 8-letni chłopiec. Przez moment zdawało się, że śmierć jego jest nieunikniona. Dzięki wszakże przytomności umysłu szofera, który w ostatniej chwili skręcił autem na chodnik, chłopiec ocalał. Tymczasem jadący w aucie znaleźli się w poważnym niebezpieczeństwie. Wóz, odbiwszy się od śłupa, wpadł w wir zakolał i wrócił na jezdnię. Przypadkowi wemu zbiegowi okoliczności zawiadzać należy owo fakt, że nikt — ani lekkożytny chłopiec, ani jadący oficierowi Milicji nie ponieśli szwanku. Pozostaje jednak meritum sprawy: brak dozoru nad dziećmi i młodzieżą.

Stwierdzić należy, że tak opiekunowie owego chłopca (wychowanek schroniska przy ul. Piotrkowskiej), jak bardzo często rodzice, czy też kierownicya poszczególnych szkół, zakładów lub przytuloków, niejednokrotnie obowiązków swych nie wypełniają.

Dzieci pozabawione są dozoru, całymi dniami przebywają i bawią się na ulicach. Nie zdając się sobie sprawy z elementarnych zasad ruchu mimo wołi nierzaz mogą stawać się przyczyną ulicznych katastrof, których skutki są wprost niebezpieczne.

Apelujemy do rodziców, do kierowników szkół przytuloków i schronisk:

Roztoczcie nad dziećmi troskliwą opiekę. Nie pozwólcie im biegać po ulicach. Życie bowiem dzieci i zdrowie ich jest w niebezpieczeństwie.

# Skup butelek monopolowych

Wszystkie sklepy monopolowe i spółdzielcze, sprzedające wyroby Monopolu Spirytusowego, skupują jednocześnie butelki zwrotne, plaąc konsumentowi następujące ceny:

za 1 butelkę litrową — zł 5.—  
" " " półlitrową — zł 3.—  
" " " ćwierćlitrową — zł 2.—

Hurtowy skup butelek zwrotnych prowadzi Wytwórnie Monopolu Spirytusowego, które plaąc dostawcom hurtowym następujące ceny:

za 1 butelkę litrową — zł 6.—  
" " " półlitrową — zł 4.—  
" " " ćwierćlitrową — zł 3.—

Label Grain 3)

## Morderstwo w łoży Nr. 7

(W tłumaczeniu Władysława Krzemłńskiego)

Zegar nad ladą baru wskazuje godzinę ósmą minut dwanaście. Neyla prosi pana we fraku i Mabel do biura. Tam będą mogli spokojnie porozmawiać. Awanturzącego się gościa wyrzucają z lokalu. Pan we fraku i Mabel przyjmują zaproszenie. Wstają i idą do małych schodkach na piętro. Złupnęli w drzwiach gabi... Zegar nad ladą baru wskazuje godzinę ósmą minut dwanaście. Awanturzący się gość wraca i... znika w małych drzwiach pod schodami. Zegar nad ladą baru... tyka w ciszy ósma dziesiątka. Wskazówki zegara posuwają się nieubłaganie naprzód... Widownia drży z niepokojem... Godzina ósma minut dwadzieścia... Światło gaśnie. Teatr na chwilę zatonął w mroku. Słychać strzał! Krótki suchy strzał. A potem krzyk. W mroku na scenie zabłysły trzy elektryczne lampki kieszonkowe. Światelka zbiegają ze schodów i spieszą ku wyjściu... Słychać trzask zamkniętych drzwi. I równocześnie charakterystyczny szmer zapadającej kurtyny. Powoli rozświetlają się kinkiety na widowni. Kobiety drżą jeszcze z zdenerwowania. Mężczyźni mechanicznym gestem obejmują kamizelki fraków. Lady Worthington, siedząca tuż przy parapacie łoży Nr. 7, zwraca się do inspektora Colta, ciekawego jego zdania... „Co pan o tym sądzi, inspektor?” Ale inspektor Colt nie odpowiada. Siedzi w fotelu... Głowa bezwładnie opada. Ciało przechylone na poręcz krzesła... Lady Worthington jest poruszona... Zwraca się zdenerwowana do męża: „Patrick! Przedzie! lekarza! Inspektor zasłabł!” Ktoś pobiegł po teatralnego lekarza, który po chwili zjawił się w towarzystwie Hardinga i kilku panów. Kiedy lekarz pochylił się nad Nr. 7

inspektorem, chcąc umieścić go wygodnie w fotelu, do rzał na karku jego cienką strugę krwi, która czerwona plamą rozlała się na śnieżno białym kołnierzu. Doktor White prostuje się... Poprawia obiema rękami okulary... Czynn to zawsze, kiedy jest wzruszony... i zwracając się do autora „Zielonego Szmaragdu” Toma Hardinga, mówi drżącym głosem: „Mister Harding... Myślę, że należy przerwać przedstawienie... Inspektor Colt nie żyje!

### Dick Roy rozpoczyna śledztwo

Śmierć powszechnie cenionego i lubianego inspektora wzbudziła szereg opinie w Scotland Yardzie zrozumiale przynębie. Gazety londyńskie poświęciły długie szpalty wspomnieniom o inspektorze i jego pracy. Wszyscy jednomyślnie potępiłi ohydny czyn, dokonany w tak niezwykłych i tajemniczych warunkach. Nikt nie zdawał sobie sprawy dlaczego zamordowano inspektora — wszyscy byli jednak przekonani, że chodzi tu o akt zemsty świata przestępczego, któremu Colt dał się dobrze we znaki. Zagadkowym było tylko to, kto mógł dokonać czynu. Colt od dłuższego czasu nie prowadził żadnej większej sprawy, a dawni przestępcy, dzięki inspektorowi, siedzieli za kratkami. Śmuto najrozmaitsze domysły... i gubiono się w nich.

Scotland Yard miał jednak pewne maleńkie poszlaki, a raczej miał pewne, bardziej niż inne, uzasadnione domysły.

Przed miesiącem zaczęły się pokazywać na giełdzie fałszywe akcje, Claridge Steel Co. i Texas-Goldman-Producte. Sprawy te Scotland Yard trzymał w tajemnicy, nie chcąc ploszy oszustów, zanim nie dojrzeje owa ostatecznie. Gdyby rzecz ujawniono i ogłoszono publicznie, akcje Claridge Steel i Texas natychmiast przestałyby notować. Nikt bowiem nie zechciałby ich kupować w obawie, że lokalny pieniądże w fałszywych papierach i dwa przedsiębiorstwa, przynoszące pożytek krajowi — w krótkim czasie doprowadzono by do ruiny. Zarządy Texas i Claridge Steel same wpadły zresztą na trop fałszyfikatów i oddały sprawę wydziałowi śledczemu Scotland Yardu z prośbą absolutnej dyskrecji. Scotland Yard powierzył sprawę inspektorowi Coltowi.

Inspektor Colt został jednak zamordowany w łoży Hardinga i kilku panów. W czasie przedstawiania „Zielonego Szmaragdu”.

W tej chwili Scotland Yard odsuwał sprawę akcji na plan dalszy. Wyświetlenie zagadkowe morderstwa było rzeczą pierwszorzędnej wagi. Należało działać szybko. Kiedy naczelny kierownik biur wydziału śledczego zwołał do siebie wszystkich inspektorów i po krótkim przemówieniu, poświęconemu pamięci Colta — oddał sprawę w ręce komisarza Geralda. Młody Dick Roy wystąpił z szeregu i zwrócił się do naczelnika prawie surowo: Myślę, naczelniku, że to ja powinienem wziąć tę sprawę. Byłem prawie przyjacielem inspektora Colta — pracowałem z nim razem. Winien to jestem jego pamięci. Proszę, aby pan mnie oddał śledztwo — a Geraldowi sprawę Claridge i Texas.

— Zgadza się pan, Gerald? — zaprztał naczelnik. — Nie mam nic przeciwko temu.

— A zatem zatwierdzone. Życzę panom powodzenia. Apel był skonieczony. Dick Roy udał się do biura inspektora Colta, gdzie miał odiać pracować. Sierżant Stevens siedział zatroskany przy biurku inspektora i rysował na arkuszu papieru, który leżał przed nim jakies fantastyczne kwiatki. W chwili, gdy Dick wszedł do pokoju — powstał bez pośpiechu od biurka i powitał nowego zwierzchnika.

— Dzień dobry, mister Roy! Sądze, że nie potrzebuje pana pokazywać biura. Zna je pan doskonale.

— Tak jest, Stevens. Trudno. Stało się. Rozpogodził się i wcz się zo mną do roboty. Musimy odnalazć tego łajdaka.

— Niezego bardziej nie wpragne, inspektorze. — Dzień wczoraj pojeżdżemy do teatru, Stevens. Pośleż jakiegos cywilnego urzednika po bilety. Jeśli to możliwe niech kupi łoży Nr. 7 lub ewentualnie inną. Kto przeprowadzi śledztwo w teatrze?

— Farrell.

Dick Roy spojrział na wykaz agentów, leżący na biurku i położył się z centrala telefoniczna Scotland Yardu. „Halo, miss Penrose! Czy tak? Mówi Dick Roy. Poznaj pania na głosie. Zechce pani poprosić do mnie pana Farrella z Wydziału I. D. Al. Natychmiast do mnie. Dzień kuje pan!”

W chwili później do drzwi inspektora zapukał Farrell. — Pan był na miejscu zbrodni, Farrell? Z kim? (d. c. n.)



Z życia kulturalnego

Legion - Dolomity 8:4 (2:3)

Teatry Miejskie - sala duża
Dziś, we wtorek, 17 b. m. o godz. 19-15 - „Człowiek z...

Wielki wieczór arli i pieśni
Jadwiga Lechówna, sopran - Legiańka Flisz, tenor...

Opowiadanie
Człowiek i pies - opowiadanie Jadwigi Lechówny...

Opowiadanie
Premiera słynnej sztuki w 3 aktach Gabriela Z...

Opowiadanie
Premiera ta otworzy Dyrekcja Teatrów Miejskich...

SPÓŁKA

Zawody Czeszochowianka - Błękitni
(WVK) We wtorek 17 b. m. o godz. 17-15 odbędzie się...

Skra wyrywa w Piotrkowie
Drużyna dziewczyn Stry wzmocniona Buble, Warmusem i Mademem...

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski w Czeszochowie Wydział Aprobacji i Handlu...

Państw. Zjednocz. Przemysłu SUROGATÓW KAWOWYCH i namiastek spożywczych

Centrała w Warszawie
podległe Ministerstwu Aprobacji i Handlu, zawiadania: w dnach od 25.IX - 15.X.1946 odbędzie się...

OGÓLNO KRAJOWA WYSTAWA Państwowego Przemysłu Spożywczego

przy ulicy Koszykowej 95 (Gmach Politechniki).
Następujące podległe nam fabryki będą udział w wystawie:

- a) W dziale środków kawowych:
Henryka Francka Spółka S. A. - Skawina
Wieluś, Fabryki Cykorii Ferd. Bohm & Co i Gleba - Włocławek...

ZWIEDZAJCIE NASZE PAWILONY

Zapoznamy zwiedzających ze sposobami przyrządzania kawy, wypieku ciast, budyni, zup itp.
P.T. SPÓŁDZIELNIE I KUPCY
Towary powyższych fabryk rozprowadza Wydział „Centrała Sprzedaży”

Druga połowa należała bezsprzecznie do Legionu, który we wszystkich liniach wykazał płynność...

Legion II - Dolomity II 5:1 (3:1)

(WVK) Rezerwa Legionu bez trudu uporowała się ze swym przeciwnikiem...

Table with 2 columns: Wynik, Wynik po 10.000 zł, Wynik po 5.000 zł, Wynik po 2.000 zł, Wynik po 1.500 zł, Wynik po 1.000 zł, Wynik po 500 zł.

Kronika m. Radomska

Dyżury
W nocy 17 b. m. dyżurny dr. Sobrański - Plac 3 Maja 2, a 18 b. m. dr. Kucharski - Reymonta 32.

Odpowiedzi redakcji
K. Przyt. - Uwzględnimy.
Pobity. - Prosimy o podanie imienia i nazwiska Anonimów...

Maria Pyzalska
Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 15 września 1946 roku...

ZGUBY
Zgubiono dwie karty odzieżowe na nazwisko Kieński...

WOLNE POSADY
Przedstawiciel rejonowy obywateli przy spójności pozostawiony do sprzedaży...

SPRZEDAŻ
Planina, otomana, stół na 12 osób, wanna, wieszak do suszenia...

DOM ROLNICZO - HANDLOWY
T. Zimniak & St. Lampe
BYDGOSZCZ, Alje 1 Maja 27, tel. 3250.

Nowootwarty Skład Hurtowy
Artykułów Spożywczych i Kolonialnych
J. BONIEK
CZESZCZOWA, Orlica-Dressera 1.

Dr. MOZOŁOWSKA
ChOROBY SKÓRNO-WENIEZYJNE
KATEDRALNA 7, godz. 3-4.

KUPNO
Kupię wędliny surowe - Warszawa 38, skąd.
Kupię wielkie surowe - Warszawa 38, skąd.

Przetarg publiczny
Okregowy Komitet Żydowski w Czeszochowie ogłasza przetarg na rekonstrukcję i naprawę muru okalającego cmentarz Żydowski...